

Odrobina Tej Radości

Vavamuffin

Bawię się dobrze i tyle z tego mam
Elementarna radość czyli w language fun
Bawię się dobrze i mojego tyle ile
Tej radości w słowa tu zawinę niezawile chwilę
Chwilę jeszcze ponawijać mi dajcie
Na riddimie latam jak lata się na kajcie
Grajcie, bajcie basowe teraz bajki
Ja będę tu nakładał słowa jak ciecie kufajki
Dziś nie chcę smutku mam na to sporo czasu
Dziś ambarasem raggamuffin nie tarasuj
Ty weź się nie frasuj
Czasem chodzi o to by zrobić trochę hałasu
I naprawdę, i naprawdę więcej nic
Nie będzie z tego merców, co je produkuje fryc
I naprawdę mogę to zrobić za frajer dziś
Taki ma fason znakiem tego nadlatuję i
biorę tego mica i znika mimika smutku
Tego zawodnika tyka tu rytmika skutku
Którym ma być uśmiech pełzający powolutku
Nie dla sławy i na pewno nie dla dudków
Na teraz maniera ma to dosyć konduktów
Cholera premiera nie zbieraj jego ludków
To nie jest reklama nijakich produktów
To tylko zajawka z raggamuffin duktu
Ty mówisz rymy dla rymów a ja mówię i co z tego
Nagrywam co dzień na poważnie do upadłego
Prego to jest po naszymu proszę
Nadawaniem panowie i panie smutne gęby koszę

Oooodrobina tej radości której nam tu brak
By napełnić życia bak
By nie wegetować tylko żyć normalnie brat

Oooodrobina tej radości której nam tu brak
By napełnić życia bak
By nie wegetować tylko żyć normalnie brat

Reggae to bomba, którą codziennie detonuję
Na ruinach Babilonu gromadzi się tłum
Mamy tu ghettoblastery z basami wielkości domów
Robimy bum bum jak Brudny Harry z Magnum
Zrób na to zoom zrób na to bracie spory zoom
Pstryk! fotkę za fotką dokładaj do archiwum
Niech każdy to zobaczy, jak tu polewa się rum
na pohybel celebrytom dla załogi szacun
Jak panna ma dziś wychodne to niech wbija na passa passa
Mamy antidotum na nudę zbudowane na basach
Bawimy tę bandę, co do rana tu hasa
Cuando canto mi canción na majku masz tu asa

Oooodrobina tej radości której nam tu brak
By napełnić życia bak
By nie wegetować tylko żyć normalnie brat

I tak dzień po dniu porażamy dźwiękiem tym
Jak Mike Tyson ciosy my wyprowadzamy rym
Dym z głośników wylatuje a ty

Gibaszą się na pakiecie z gracją akrobaty
Kręć się tak dopóki kręci się świat
Rozbujamy twój kwadrat i cały powiat
Raggamuffin ubrane bramy wjazdowe do miast
A ty wkładaj wygodne buty i zrzucaj balast
Jak pantera bądź pan teraz patrzy tu na ciebie niejeden
Więc czuj się jak w niebie ej miss fatty fatty you're murder
ej typie lepiej spójrz na siebie bo szczękę masz na glebie

Ty no bo po co nam te smutki
Chcę z tobą bo żywot bywa krótki
Na nowo szukać tej odtrutki
Na nudy, na pudy i na niskie pobudki
Bo zdrowo zabawić się czasami
Morowo tańcować z dziewczynami
Galowo muzyka płynie falami
Nikt nam tego nie da to weźmiemy to sami
Naciera armada nie ma to nie wypada
Nie ma to nie nada z głośników ładada
Naciera armada nie ma to nie wypada
Nie ma to nie nada, bo z głośników ładada
To ta stacja reggaeneracja zabawa
Wstawa Warszawa cała ekipa klawa
Niech zniknie już brygada niemrawa
Wars tu dzisiaj kręci i polewa Sawa

Zrób na to zoom zrób na to bracie spory zoom
Pstryk! fotkę za fotką dokładaj do archiwum
Niech każdy to zobaczy jak tu polewa się rum
Na pohybel celebrytom dla załogi szacun
Jak panna ma dziś wychodne to niech wbija na passa passa
Namy antidotum na nudę zbudowane na basach
Bawimy tę bandę, co do rana tu hasa
Cuando canto mi canción na majku masz tu asa

Ooodrobina tej radości której nam tu brak
By napełnić życia bak
By nie wegetować tylko żyć normalnie brat
Ooodrobina tej radości której nam tu brak
By napełnić życia bak
By nie wegetować tylko żyć normalnie brat